

Holding

W jednym z ostatnich wpisów na fanpage Białych Kołnierzyków przewinął się temat niesławnej spółki GetBack oraz struktury, która umożliwia prowadzenie biznesu na dużą skalę. Dziś, tak jako małe uzupełnienie, omówimy pokrótce czym jest holding i jakie jest jego zastosowanie praktyczne.

Struktura holdingowa

Na najwyższym szczeblu naszego przykładowego holdingu stoi tak zwana spółka – matka. Pod nią znajduje się spółka – córka, którą kontrolujemy albo w sposób udziałowy albo personalny (czyli poprzez osoby zarządzające spółką). Spółka – córka jest spółką operacyjną i to na niej spoczywa większość biznesu: to właśnie ona wystawia faktury, ma koszty, zatrudnia pracowników itp. Spółka holdingowa to spółka nad nią, której jedynym przedmiotem działalności jest trzymanie udziałów w innych spółkach i wyciąganie z nich zysku - czy to poprzez dywidendy czy umowy innego rodzaju. Ten podział jest istotny o tyle, że te funkcje nie powinny się mieszać między spółkami. Takich spółek operacyjnych może być bardzo dużo – kilkanaście albo i kilkadziesiąt.

Jaki sens mają holdingi?

Ich podstawowym zadaniem jest optymalizacja danej struktury i stworzenie bardzo ścisłego podziału. Oczywiście ma to również związek z tym, co tygrysy lubią najbardziej, czyli z korzyściami podatkowymi.

Otóż w ramach jednej grupy możemy sobie rozliczać część strat ze spółek zależnych. Co więcej często spotyka się sytuacje, w których spółka – matka będąca na górze struktury znajduje się w jurysdykcji korzystnej podatkowo (np. Jersey, gdzie mieściła się siedziba spółki posiadający pakiet kontrolny GetBacku). Ważne jest tutaj, aby był to kraj, który nie opodatkowuje zysków finansowych. Jeżeli tak jest, to w prostej linii oznacza, że transfer dywidendy do takiej spółki zazwyczaj będzie nieopodatkowany. Przykładowo: w Luksemburgu czy na Cyprze nie występuje w ogóle podatek od dywidend. Mamy również spokój z podatkiem od zysków finansowych związanych np. ze sprzedażą udziałów. Po prostu żyć – nie umierać.

Ciekawostka

Na naszej Giełdzie Papierów Wartościowych bardzo często jako właściciele akcji występują koncerny i spółki zagraniczne.

Zastosowanie praktyczne

Jeśli mamy spółkę na polskiej giełdzie, której udziałowcem jesteśmy my bezpośrednio, to w momencie, gdy sprzedajemy nasze akcje „na górze”, płacimy 19% podatku. Boli, możecie wierzyć. Jeśli jednak zamiast osoby fizycznej damy tutaj spółkę holdingową i umiejscowimy ją jako akcjonariusza w spółce giełdowej, to w przypadku wyjścia z takiej inwestycji możemy po pierwsze nie zapłacić w ogóle podatku, a po drugie tworzymy dystans.

Co to konkretnie oznacza? Najprościej mówiąc uczestnictwo w spółce akcyjnej poprzez spółkę holdingową anonimizuje nasze zaangażowanie w dane przedsięwzięcie. Przykładowo mamy spółkę operacyjną jak GetBack, prowadzącą ryzykowny biznes w Polsce. Właścicielem tej spółki jest spółka z Luksemburga, której właścicielem jest z kolei spółka ze Szwajcarii, której właścicielem jest spółka z Jersey. Tym samym dotarcie do osób rzeczywiście stojących za danym przedsięwzięciem staje się bardzo utrudnione – a niektórym mocno na tym zależy.

Interesujesz się możliwościami, jakie dają struktury spółek?

To świetnie, ponieważ będziemy omawiać to zagadnienie na naszym szkoleniu Białych Kołnierzyków! Jeśli jeszcze nie zapoznałeś się z zakresem materiałów, to szczerze

polecamy kliknąć w [LINK](#) i to właśnie zrobić.

Z pozdrowieniami

Ekipa Białych Kołnierzyków

Białe Kołnierzyki Sp. z o.o.

ul. Włocławska 167, Toruń
Poland

Otrzymujesz tę wiadomość, ponieważ zapisałeś się na listę mailingową Białe Kołnierzyki - bezpłatne porady.

[Wypisz mnie](#)

Created with **MailerLite**